

S Ł O W O

Wilno, Środa 15-go sierpnia 1923 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228 Otwarta od 9 do 3.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 40000. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259. Cena pojedynczego N-ru 2000 mr.

CENA OGŁOSZEŃ Wiersz milimetryowy je noszpalowy przed tekstem 3000 mk., w tekście 4000 mk., za tekstem 1400 marek. Najmniejsze ogłoszenie 14000 m. p.: z prowincji oraz w nr. świątecznych o 25 proc. drożej.

Notatki polemiczne.

W wywiadzie z Marszałkiem Piłsudskim, który poniżej zamieszczamy, staraliśmy się skoryzować z rzadkiej okazji i skonfrontować poglądy, które stale wypowiada nasz dziennik z zapatrywaniem tego, którego imię jest symbolem dla wielu ugrupowań demokratycznych w Polsce. Marszałek Piłsudski nie podziela naszych zapatrywań, nie widzi nic złego w tym, że w Polsce panuje ordynacja wyborcza, której skutkiem jest majoryzowanie głosów wyborców świadomych przez ciemne analfabetyczne masy.

Jednakże Marszałek Piłsudski nie jest entuzjastą obecnego stanu rzeczy. Ale sceptyzm jego i zastrzeżenia zwracają się przeciw temu, co nazwać można systemem dyktatury partyjnych komitetów wyborczych. Zdaniem Marszałka źle jest, że Sejm Ustawodawczy uchwalil ordynację wyborczą, która pozbawiała wyborcę swobody przekonania na rzecz nieograniczonych uprawnień tej partji, którą musiał sobie wybrać z pomiędzy stronnictw do wyboru mu przedstawionych. Jednym słowem, o ile mogliśmy myśleć p. Marszałka zrozumieć, to przyczyną złego jest między innymi owa wszechwładza partyjna, która dziś w Polsce panuje.

Nie potrzebujemy stałych naszych czytelników objaśniać, że takie stanowisko nie pokrywa się z naszym przekonaniem. Zdaniem naszym pogląd p. Marszałka jest typowy dla czasów współczesnych. Zachodzi tu właśnie zwalanie odpowiedzialności na względy nieistotne. Przyczyną złego funkcjonowania parlamentu w Polsce (a także we Włoszech i gdzieindziej) jest zbyt obszerna powszechność prawa wyborczego. Zgadza się najzupełniej z zasadą wypowiedzianą przez p. Marszałka, iż wszechwładza partyjna nie jest pożądana, ale niestety w warunkach obecnych brak przymusu partyjnego przy głosowaniach na listy jeszcze pogorszył sytuację. Ciemne, analfabetyczne masy przy głosowaniu pozbawione tego rygoru partyjnego stwarzałyby warunki jeszcze bardziej chaotyczne i ciężkie. Więc istota parlamentarizmu zdaniem naszym niesłusznie budzi rozczarowanie. Nie przeciw parlamentarizmowi, lecz przeciw nadmiernej powszechności prawa wyborczego zwrócić się należy. Argumentem, który możemy przytoczyć na poparcie naszego twierdzenia, jest fakt, że współczesna Europa nie wymyśliła nic lepszego niż parlamentarizm. Dyktatura partyjna bowiem stosowana w Rosji i we Włoszech jest formą, która, jak to z samego zestawienia Italji i Bolszewji widać, bardzo różne wydać może owoce.

Ale Marszałek Piłsudski w wywiadzie, który łaskaw był nam udzielić, bardziej bodaj inną okoliczność zaakcentował, która cechą jest dni naszych. Oto do sejmiku nie weszły żadne ugrupowania nowe ponad te, które były już reprezentowane w Sejmie Ustawodawczym. Cztery lata wolności, zdaniem Marszałka Piłsudskiego, musiały wydać nowe wartości polityczne, skutkiem czego w naszym Sejmie powinny być powstać nowe frakcje.

Tutaj znów ośmielamy się zaoponować przeciw zdaniu wybitnego polityka. Gdyby w Polsce, za owe cztery lata wolności, powstały takie nowe siły polityczne, toby dały o sobie znać. Ujawniłyby się w polityce praktycznej, w publicystyce, w życiu społecznym. Nie było tego. Jako nowe uważać można tylko dwa kierunki. Ruch nazywany przez prasę "nar-demokratyczną" „belwederskim" t. j. ruch grupujący się około miesięcznika „Droga", tygodnika

„Głos Opozycji" etc. Zdaniem naszym ruch ten nie jest dostatecznie silny, ani dostatecznie oryginalny, czego dowodem jest, że podczas wyborów nie wystąpił samodzielnie lecz podrzucił swe jaja kukulcze innym stronnictwom. Następnie przeróżne osobistości i grupy pretendują do reprezentowania kierunku państwowego, próbą syntezy czego, próbą—musimy to zaakcentować jaknajbardziej—bardzo nieudatną była narodowa unja państwowa, do genezy ideowej której jeszcze powrócimy.

Dlatego też o wiele większe i głębsze znaczenie przypisujemy ewolucjom wewnętrznym, które wewnątrz stronnictw dawnych pozachodziły. Zdaniem naszym, stronnictwa kompletnie nowe jeszcze dlatego powstać nie mogły, bo stronnictwa składają się z ludzi, a ludzie, którzy dziś się polityką interesują, zajmowali się nią też i dawniej i tworzyli partje. Ewolucja wewnętrzna P. P. S. doprowadziła tę frakcję do sojuszu z socjalistami mniejszości narodowych, do utworzenia z socjalistami niepołskimi narodowości państwa polskiego jednego obozu. Zdaniem naszym taka ewolucja jest zjawiskiem normalnym, socjalizm wraca na swe miejsce, które zajmował przed chwilą, w której dla celów patrijotycznych zmobilizował go był Józef Piłsudski.

Dużą ewolucję widzimy we własnym obozie, wśród konserwatyzmu polskiego. „Co głowa to rozum" ironicznie powiada starodawne przysłowie polskie. Otóż nie za wszystkie posunięcia taktycznie przedwojennego obozu zachowawczego w Polsce myśleliśmy dziś w SŁo wie przyjmując chcieli odpowiedzialności. A jednak konserwatyzm polski, w Polsce odrodzonej pierwszy stworzył i wykształcił tak doskonale pojęcia „dobra państwa", pojęcia „państwowości". Zgadzało się to z tradycją konserwatywnych stronnictw we wszystkich krajach, odpowiadało to zjawisku, że konserwatyści zawsze poczuwają się do odpowiedzialności za czyny swego państwa, chociażby nie mieli w, lwów na praktyczną politykę państwową.

Nar. Unja państwowa, z którą wybory 5 listopada obeszły się tak nieładnie, stanowiąła refleks tej zasady państwowości. W swoich założeniach stanowiła jednak zasady konserwatywnej (a od łączności z konserwatyzmem broniła się jak djabeł od święconej wody) absolutne przekreślenie i dekadencję. Konserwatyści powiadają: skoro się ma państwo własne, należy postarać się go zachować. Należy wyrzec się polityki egoizmu i ekskluzywizmu klasowego czy też etnicznego. Ekskluzywizm i egoizm etniczny uprawia u nas ósemka, egoizm klasowy lewica wiejska czy robotnicza. Podczas gdy w interesach państwa leży popieranie produkcji, lewica ma na myśli tylko interes konsumentów. Podczas gdy w interesie państwa leży potęga ekonomiczna tego państwa, lewica chce państwo nasze przekształcić w wielki jakiś zakład filantropijny. Podczas gdy zachowanie niepodległości wymaga przekształcenie naszego ustroju państwowego na sprężysty, zwarty i silny, lewica lubuje się w ustroju republikańskim, rządonym przez niepiśmiennych parobków i kucharki św. Zyty.

Cat.

Pieniądze

najkorzystniej i najwygodniej ulokować wiadomość Tow. Handl. Zastaw. S-to Michalski Nr. 1

Poszukuje się

wykwalifikowanego stenografa lub stenografki do agencji telegraficznej
Zgłoszenia piśmienne z podaniem curriculum vitae przyjmuje administracja.

„Słowa" pod „STENOGRAF"

Wywiad

z Marszałkiem Józefem Piłsudskim

Redakcja „Słowa" zwróciła się do p. Jana Piłsudskiego, brata Marszałka, z prośbą o łaskawe ułatwienie wywiadu z Marszałkiem Józefem Piłsudskim. Dzięki uprzejmości i życzliwości p. Jana Piłsudskiego, sprawa ta została załatwiona pomyślnie i w dniu 14 sierpnia p. Marszałek przyjął redaktora Stanisława Mackiewicza.

Pierwszym zapytaniem skierowanym do p. Marszałka była prośba o wyjaśnienie jaką przewiduje on ewolucję dzisiejszych wewnętrznych stosunków politycznych w kraju.

— Nie mogę odpowiedzieć na to pytanie—wyraził się Marszałek,—gdyż temat jest zbyt szeroki. Można by o tem całą książkę napisać.

A czy zechce Pan Marszałek odpowiedzieć na konkretną kwestję, mianowicie czy Pan Marszałek przypuszcza możliwość powstania nowego rządu pozaparlamentarnego.

— Dlaczego nie—wszystko jest możliwe, gdy sejm nie przedstawia wyraźnej i jednolitej większości.

— Czy Pan Marszałek nie zgodzi się na argument że, dzisiejsza większość w walce wyborczej oparta na demagogii, wykorzystala te arcy-demokratyczne zasady ordynacji wyborczej, które ustalił Sejm przeszły. W ten sposób czy nie można zarzykować argumentu, że lewica została pobita własną bronią: demokratycznością ordynacji wyborczej.

— Nie uważam ordynacji wyborczej za zbyt demokratyczną. Cechą jej jest, że oparla się o system stronnictw i to stronnictw tych, które już były w Sejmie poprzednim. Sejm poprzedni wybrała przecież jeszcze Polska niewoli. Sejm odcygnie nie pozyskał żadnych nowych wartości. W czymże się różni od swego poprzednika? Przybyła tylko 16-stka, pozatem nic, co by było zbudowane przez 4 lata wolności.

— Więc Pan Marszałek uważa, że Sejm dawny stabilizował dawne stronnictwa?

— „Próbował stabilizować dawne stronnictwa. W każdym razie ordynacja wyborcza uchwalona przez Sejm dawny nie dopuściła do Izby nowych wartości politycznych, które powstać musiały za czasów istnienia wolności.

— Czyli zdaniem Pana Marszałka, gdyby ordynacja wyborcza nie zawierała wszystkich instytucji utrwalających panowanie partyj, a więc instytucji list państwowych, przymusu partyjnego przy głosowaniach na listy, wreszcie samego systemu głosowania na listy — toby Sejm miał wyglądać inny.

— Niewątpliwie.

— A czy Pan Marszałek nie uważa, że w społeczeństwie istnieje pewne rozgorczenie z powodu majoryzowania świadomych kół wyborczych przez analfabetów i łatwości wygrywania demagogii w takich warunkach?

— Nie. Istnieje co innego: Rozczarowanie do istoty parlamentarizmu, ale to rozczarowanie przeżywamy z całą Europą.

— Czy Pan Marszałek poruszy momenty polityczne w swych odczytach o obronie Wilna?

— Będę mówił o pracy dowodzenia i ilustrował to dobrze mi znaną kampanją wileńską, którą dowodziłem. Łączy się to z moimi pracami przed wojną. Odczyty te będą miały charakter wojskowy. Będę mówił popularnie, gdyż o rzeczach wojskowych zawsze mówię popularnie, ze względu na nieobycie się społeczeństwa z temi zagadnieniami.

— Czy nie wspomni Pan Marszałek o samoobronie wileńskiej mówiąc o całości kampanji wileńskiej.

— Historia samoobrony wileńskiej nie należy bezpośrednio do kampanji wileńskiej, która odbyła się pod moim dowództwem i która będzie tem ilustracyjnym moich odczytów.

Odczyty, które Marszałek Piłsudski wygłosi w sali Śniadeckich w Uniwersytecie, odbędą się skutkiem starań Towarzystwa Wiedzy Wojskowej. Towarzystwo udzieliło pewną ilość biletów osobom, które z prośbą o bilety do Towarzystwa się zwróciły. Bilety te były rozdane oczywiście w nader ograniczonej ilości. Marszałek Piłsudski zabawi w Wilnie około dwóch tygodni, a następnie wraca do swego stałego miejsca pobytu do Sulejówka pod Warszawą.

Sejm i Rząd.

Rezygnacja dyrektora gabinetu ministrów skarbu.

WARSZAWA, 14. 8. (Aw.) Stanisław Kauzik dyrektor gabinetu ministra skarbu zgłosił rezygnację z zajmowanego stanowiska. Rezygnacja została przyjęta.

O podatek dochodowy.

WARSZAWA, 14. 8. (Aw.) Od poniedziałku wśród robotników fabrycznych ujawnia się niezadowolenie z powodu wysokości kwot, które zmuszeni są płacić na poczet podatku dochodowego. Tego rodzaju stan został wywołany spadkiem marki polskiej, który powoduje wzrost mnożnika podatkowego. Ministerstwo Skarbu ma poczynić w tym kierunku odpowiednie kroki.

Z komisji reewakuacyjnej.

WARSZAWA, 14. 8. (Aw.) Delegacja rosyjska ukraińskiej mieszanej komisji reewakuacyjnej zgodziła się wypłacić odszkodowania za całość zagrabionego mienia proponuje jednak tylko 1/10 część sumy, żądanej przez delegację polską. Delegacja ukraińsko-rosyjska kwestjonuje prawo do odszkodowania za mienie, złożone przez obywateli polskich w komisji reewakuacyjnej i jej oddziałach na prowincji.

Wrzenie w Gdańsku.

GDĄSK. 13.VIII (PAT). Zgodnie z sobotnią ugodą robotnicy portowi podjęli dziś pracę, jednakże po 2 godzinach ponownie rozpoczęli strejk. Do strejku przyłączyli się również robotnicy drzewni.

GDĄSK. 13.VIII (PAT). Ceny chleba, mąki, mleka i innych artykułów żywnościowych wzrastają z szaloną szybkością. Dziś litr mleka 42.000 mk., chleb kartkowy 150.000, nie kartkowy 300.000, mąka kartkowa 47.000.

GDĄSK. 14.VIII (A. W.). „Magdeburgischer Zeitung" donosi, że w miejscowości Sehünebeck tłum w liczbie około 250 ludzi udał się na pole i wykopał pewien obszar pola zasadzonego kartoflami. Policja nie zdołała przeszkodzić bezprawiu. Zachęcony powodzeniem tłum w podobny sposób obrabował pole zasiane grochem. Późnym wieczorem rabusiów spędzono z pola, podobne jednak wypadki wydarzyły się w innych miejscach. Jest rzeczą charakterystyczną, że rabusie sprzedawali nazajutrz w mieście zrabowane produkty po bardzo wysokich cenach.

TEATR POLSKI (Lutnia)

Dzisiaj po raz 7-my

„Co on robi w nocy"

farsa w 3-aktach Neala i Fernera.

TEATR LETNI (Ogród Bernardyński)

Występy Lody Rogińskiej i Józefa Redo

Dzisiaj po raz 5-ty

„E W A" operetka LEBARA

Pocz. o godz. 8 wiecz.

gorąco przez rząd belgijski. Jednakże zdaniem prasy okupacja Ruhry odsunęła w nieskończoność dyskusję w sprawie gwarancji. Argumenty usprawiedliwiającej okupację nie znajdują w Anglii dostatecznego zrozumienia. W latach 1870 do 1871 akcja niemiecka była zdaniem prasy usprawiedliwiona warunkami preliminariów pokojowych, obecna zaś okupacja Ruhry musi być uważana za akt przymusu wobec kraju wyczerpanego pięcioletnią wojną i blokadą. Szereg pism zwraca uwagę, że Francja wysłała zrzeczenie fakt poprzedniego wystąpienia rządu angielskiego łącznie ze sprzymierzeńcami, gdy stawiane były Niemcom żądanie ultymatywne oraz fakt wspólnej z Anglią choć czasowej okupacji Dusseldorfu i Duisburga. Zdaniem prasy tego rodzaju represalja bądź co bądź odpowiadają traktatowi wersalskiemu, okupowanie zaś nowych terytoriów niemieckich powinno być uważane za rodzaj pogroźki ze strony sojuszników pod adresem Niemiec, nie wynika stąd jednak, aby represalje te stały w koniecznym związku z kwestją odszkodowań. Tak więc nota wczorajsza spotyka się z prawie jednogłośnie uznaniem ze strony prasy.

Wyjazd Sen. de Monsie'a.
WARSZAWA. 14.VIII (A.W.) Senator de Monsie oświadczył współpracownikowi „Journal de Pologne”, że celem jego podróży do Rosji jest stwierdzenie tezy, że

Francja musi nawiązać stosunki urzędowe z Rosją Sowiecką. Senator de Monsie zabawić ma w Rosji 2 tygodnie.

O przyjazd do Konstantynopola.
PARYŻ. 14. 8. (Aw.) Cudzoziemcy mogą obecnie przybywać do Konstantynopola bez specjalnych zezwoleń, a jedynie tylko za paszportem z wiza turecka. Jedyny wyjątek stanowią greccy chrześcijanie.

Zmiana przewodniczącego delegacji francuskiej w Lidze Narodów.

PARYŻ. 14.VIII (PAT). „Petit Parisien” donosi, że senator Dejovalen obejmie przewodnictwo delegacji francuskiej do Ligi Narodów w miejsce Bourgeois.

Przypuszczalny ton odpowiedzi francuskiej.

PARYŻ. 14.VIII (PAT). Jak donoszą pisma, rząd francuski odpowie na notę angielską w tonie przyjaznym, poruszając szeregowo wszystkie wysuwane kwestje.

O nocie angielskiej we Francji.

PARYŻ. 14. 8. (PAT.) Hawas donosi, że pierwsze wrażenie, jakie wywołała we francuskich kołach dyplomatycznych nota angielska było niekorzystne. Podkreślają wprawdzie pojedynczy ton noty, jednak zaznaczają, że rząd angielski bez żadnych

nowych argumentów i żadnej kompensaty domaga się w dalszym ciągu redukcji kwoty odszkodowawczej dla Francji. Nota lekceważycielską gwarancji poddaje w wątpliwość legalność okupacji Ruhry, co jest niedopuszczalne, gdyż decyzja w sprawie okupacji zapadła po uprzednim zasięgnięciu opinii prawników. Traktat wersalski przewiduje również możliwość stosowania wszelkich środków dyktowanych koniecznością.

Wstrzymanie wypłaty świadczeń w naturze.

BERLIN. 14.VIII. (Pat.) Rząd Rzeszy zawiadomił komisję odszkodowań, że zawiesza tymczasowo wypłatę świadczeń w naturze, by zapobiedz grożącej Niemcom katastrofie ekonomicznej. Wypłata zostanie wznowiona z chwilą poprawy sytuacji.

Belgia	11.100
Szwajcaria	44.500
Gdańsk	0,08
Tendencja utrzymana.	
Berlin 14.VIII. (A.W.) Berlińska giełda urzędowa z dnia 14.VIII.	
Przekazy: New-York	2992500-3000500
London	13715625-13784375
Paryż	165585-166415
Wiedeń	4289-4311
Praga	38777-89223
Belgia	137665-138345
Szwajcaria	549340-544360
Tendencja spokojna.	
Gdańsk 14.VIII. (A.W.) Gdańska giełda urzędowa z 14.VIII.	
Marka polska	1047-1052
Przekazy: Warszawa	947-952
New-York	2394000-2406000
London	10972500-11027500
Paryż	124670-130325
Poznań	597-902

Włno dn. 14.VIII	
Ruble złoto	169000, 168000, 169000
Ruble srebro	85000, 83000, 85000
L. Z. Wileńsk. Banku Ziem.	820000, 800000, 800000
Akcje Pryw. Banku Handl.	180000, 170000, 125000
10000.	

W zastępstwie redaktora
Stefan Burhardt.

Giełda.

Warszawa 14.VIII. (A.W.) Warszawska giełda urzędowa z 14.VIII.	
Dolary	245.000
Kanad.	240.000
Przekazy: New-York	245.000
Berlin	0,08
London	1.205.000-1.185.000
Paryż	13.700
Wiedeń	346
Praga	7.270

Ogród po-Bernardyński

Środa dnia 15 b. m.

Wielka zabawa na rzecz uzdrowiska akademickiego

LOTERIA FANTOWA. SZEREG RÓŻNYCH ATRAKCJI.

O godzinie 8-ej wieczorem koncert orkiestry symfonicznej pod batutą p. Józefa Ozimińskiego i przy łaskawym współudziale solistów p. Ireny Larar i p. Wacława Brzezińskiego.

Ogłoszenia.

KASA CHORYCH M. WILNA

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 3 kwietnia 1923 r. pod Nr. 150 wciągnięto:

Na podstawie uchwał Walnych Zgromadzeń Pełnomocników Związku Stowarzyszeń Spożywców Ziemi Wileńskiej w Wilnie, oraz Wileńskiego Związku Kooperatyw w przedmiocie połączenia się powyższych związków, został utworzony Związek pod firmą:

„Związek Spółdzielczy Stowarzyszeń Spożywców z siedzibą w Wilnie, spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością”. Odpowiedzialność członków spółdzielni za jej zobowiązania równa się 5-o krotnej wysokości zadeklarowanych udziałów. Cel Związku—jednocześnie spółdzielnia, dostarczanie spółdzielniom spożywców towarów, wchodzących w zakres ich operacji po cenach hurtowych, oraz zapewnianie im różnych udogodnień, opartych na wspólnej ich działalności. Wysokość udziału wynosi 2.000 mk. przy czym każda spółdzielnia obowiązana jest zadeklarować tyle udziałów, ile wynosi liczba jej członków. Każdy Związek lokalny obowiązany jest zadeklarować 2 udziały na każdych pięciu członków w należących do niego spółdzielniach. Spółdzielnia po przyjęciu do Związku wpłaca niezwłocznie co najmniej połowę udziału; udział w całości winien być wpłacony przed upływem roku od przyjęcia. Zarząd spółdzielni stanowią: Ignacy Turski, Edward Budzko, Wiktor Bukrabo i Bolesław Bednarowicz, wszyscy z Wilna. a) Czas trwania spółdzielni nieograniczony, b) pismo przeznaczone do ogłoszeń—„Spotem” w Warszawie, c) rok obrachunkowy—kalendarzowy, d) członków Zarządu—czterech; plenipotentje, umowy wszelkiego rodzaju, weksle, czeki i akty kupna i sprzedaży i t. p. muszą być podpisane nie mniej niż przez połowę członków Zarządu. Zwykłą korespondencję bieżącą oraz wszelkiego rodzaju pokwitowania podpisuje jeden członek Zarządu, e) postanowienie o kupnie, zastawie i sprzedaży nieruchomości Związku oraz o wznoszeniu nowych budowli należy do kompetencji Rady Nadzorczej, f) postanowień o zastępcach brak, g) przepisy o likwidacji są zgodne z odnośnymi przepisami ustawy o spółdzielniach z dn. 29 października 1920 r.

Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 31 lipca 1923 r. pod Nr. 83 wciągnięto dodatkowy wpis firmy: „Księgarnia Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego—spółka Akcyjna”.

Kapitał zakładowy spółki został podniesiony o 30.000.000 mk, podzielonych na 6.000 akcji po 5.000 mk. każda, czyli wynosi obecnie 80.000.000 mk.

Jednocześnie sprostowuje się treść ogłoszenia o wpisaniu do rejestru firmy, umieszczonego w dz. „Słowo”, w Wilnie z dn. 28 czerwca 1923 r. Nr. 139 (265), w ten sposób, iż firma ma brzmieć nie „Księgarnia Stowarzyszenia Nauczycielskiego”, lecz „Księgarnia Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego”.

Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie.

na mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowym ubezpieczeniu na wypadek choroby, podaje do wiadomości, że dn. 18 sierpnia 1923 r. o godz. 10 rano w mieszkaniu p. Jana Pekso w Wilnie, przy ul. Arsenalskiej Nr. 6 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do p. J. Pekso, oszacowanych na sumę mk. 1.050.000 (jeden milion pięćdziesiąt tysięcy) składających się ze stołu dębowego, małej szafy dębowej i ciemno brązowego kredensu na pokrycie należności na rzecz Kasy Chorych.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 9 rano, spis zaś takowych codziennie od 9 do 12 w Oddziale Egzekucyjnym Kasy Chorych (Dominkańska 15).

Przetarg.

na nadbudowę pietra w gmachu w Wilnie, przy ul. Ponarskiej Nr. 63, ślepe kosztorysy szczegółowe warunki robót i wzory umów otrzymać można, ze zwrotem kosztów w Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych przy ul. M. Magdaleny Nr. 2, pokój Nr. 78 II-gie piętro.

Do zapełnionych i zapisanych kosztorysów, winne być załączone oferty ustawowo ostemplowane w olakowanych kopertach na których niezbędnym jest wycisk zgłaszającej się firmy. Koniecznym jest złożenie wadium w wysokości 2 proc. od ogólnej sumy ofertowej lub złożenie przy ofercie kwitu Kasy Skarbowej o złożeniu tam wadium. Termin otwarcia ofert upływa z dniem 20 sierpnia 1923 r. o godz. 10 rano.

Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych Wilno.

HOLENDERKA KARPIÓWKA ETERNIT
(dachówka azb. cem.)

D.H. St. Matławski i S-ka. Sp. Akc.
Warszawa, ul. Moniuszki 2, telefon 8-68 i 245-90.

Adres telegraficzny: „Estemat”. Poleca wszelkiego rodzaju artykuły budowlane: cegły, cement, gips, wapno i t. p. wszelkiego rodzaju dachówki gliniane, palone, azb. — cem. papę i t. d.

Maszyny do dachówek betonow.

maszyny do wyrobu murów betonowych i do żużlu kamiennego, maszyny do wyrobu wydrążonych bloków betonowych i do dyłowania. Formy do rur, stopni, stóp i t. d.

Urządzenia pras do hydr. i mechaniczn. napędu ręcznego i silnikowego

Maszyny do rozrabiania różnego materiału, mieszarki betonowe L. C. M. — Farby cementowe.

FABRYKA MASZYN Dr. Gaspary & Co. Markranstadt bei Leipzig
Przedst.: L. Lublinski, Ryga, Scheunenstrasse 9
Uprasamy o odwiedzenie Katalog. № 233 bezpłatnie.

Biedna wdowa

utrzymująca rodzinę, została okradziona z powierzonych jej pieniędzy, prosi więc litosliwych ludzi o składkę pieniężną, gdyż takowe musi zwrócić właścicielowi, lub stracić posadę. Łaskawe ofiary przyjmuje Administracja „SŁOWA” dla „M. A.”

Milosierdziu czytelników naszych

polecamy wdowę z inteligencją, z trójkiem małych dzieci, z których jedno chore nieuleczalnie, utrzymującą matkę staruszkę 89-cio letnią. Ofiary choćby jaknajmniejsze „dla biednej wdowy” prosimy nadsyłać do Administracji „Słowa”.

polecamy biedną 85-cio letnią staruszkę nie mającą środków do życia. Łaskawe ofiary przyjmuje Administracja „Słowa” lub bezpośrednio ul. Garbarska 16. Irena Boratyńska.

polecamy biednego, ociemniałego staruszkę z chorą żoną (po operacji). Łaskawe ofiary proszę składać do Admin. „Słowa” dla „Ociemniałego”.

Kobieta-lekarz
D-r Szwarc-Zeldowicz
Choroby kobiece, oraz spec. wenerycz. moczołajowe, sifilis i skórne; od 12-11 poł i 8-5 ul. Mickiewicza 24

AKUSZERKA z WARSZAWY
udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6.

Choroby oczu
D-r K. Dąmbrowski
ul. Mickiewicza 1 m. 4. wejście od placu Katedralnego. Od godz. 4-6.

D-R. MED.
Kaz. Łukiewicz
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 4—7 po poł. ul. Mickiewicza 9. wejście z pl. Śniadeczkich.

Czas sa źzić truskawki!
Do nabycia: ul. Wielka 9, lub Zarzecze 5, M. Rodziewicz.

Potrzebne mieszkanie! O dwóch pokojach z kuchnią, bliżej centr. miasta za odstepne. Zarzecze 8-9 K. Dowgiałowicz.

D-r Wołodźko
Ordynator szpitala Sawicz Choroby skórne i wener. Od godz. 12-2 i 5-6, Żawalna 22.

Inteligentna kobieta w starszym wieku nieuleczalnie chora i samotna prosi o wsparcie — jakimkolwiek starym ubraniem lub pieniędzmi. Łaskawe ofiary uprasza nadsyłać do Administracji dla K. Z

Poszukiwany pokój umeblowany dla pojedynczego przyrodziny, z oddzielnym wejściem lub z przedpokoju, w śródmieściu, z utrzymaniem lub bez. Łask. zgłoszenia pod „Dyrektor banku” do Administracji „Słowa”
Zgubiono książkę wojsk. № 410 na im. Pawleckiego Stanisława. Unieważ. się.

GEOMETRA
Upoważniony przez Główny Urząd Zimski
Kazimierz Kundziec
Zamieszkały w Wilnie, Rudnicka 29 m. 2
Niniejszym podaje do wiadomości Szanownej Klijenteli, że z powodu wyjazdu będzie nieobecny od dnia 12-go do dnia 23 sierpnia b. r. poczem wznowi przyjęcia, oraz nowe zamówienia na roboty parcelacyjne i pomiarowe.

AGRONOM
lat 28, z obywatelskiej rodziny, wyższem wykształceniem, 9 letnią praktyką rolną w intensywnych majątkach Poznańskiego, z dobrymi świadectwami i bardzo poważnymi referencjami, żonaty, bezdzietny, poszukuje posady od zaraz lub później. Dzielnica obojetna. Chętnie Kresy. Oferty do Tow. Akc. „Reklama Polska”, Warszawa, Jasná 10 pod „AGRONOM”.

FABRYKA PASÓW SKÓRNYCH TRANSMISYJNYCH
Z. PREIBISZ i S-KA
daw. W. Preibisz i Gogólski i S-ka
S-ka z ogr. odp.
Warszawa, Szkolna 6,
wznawiała, po dłuższej przerwie spowodowanej wojną, fabrykację swoich wyrobów
Gotowe pasy stałe na składzie
Adres tel. „Pasy Warszawa” Tel.: 104-61.

U kasjerki Filii Księgarni Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego przy ul. Wileńskiej 36. Sierpnia 11, w księgarni stracona toreбка z dowodami osobistymi. Poszkodowana najuprzejmiej uprasza o zwrot dokumentów. Arsenal-ska 6, m. 1 lub księ-garnia.